

Andrzej Kuźma

Prymat w Kościele w korespondencji papieża św. Grzegorza Wielkiego z patriarchami wschodnimi

Rocznik Teologiczny 53/1-2, 107-121

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

Prymat w Kościele w korespondencji papieża św. Grzegorza Wielkiego z patriarchami wschodnimi

Korespondencja, którą prowadził papież rzymski św. Grzegorz Wielki, jest doskonałym i nieocenionym źródłem informacji dotyczącym jego pontyfikatu, wydarzeń historycznych i kościelnych. Wśród jego wielu listów znajdujemy szereg pism adresowanych do patriarchów Kościołów znajdujących się we wschodniej części Cesarstwa. Korespondencja ta w dużej mierze skupia się wokół kontrowersyjnego tytułu „Patriarcha ekumeniczny” jakim posługiwał się biskup Konstantynopola. Tytuł ten stanowił pole dyskusji zresztą nie tylko z biskupami wschodnimi, często też pojawiał się w korespondencji z kolejnymi cesarzami bizantyjskimi, do których Grzegorz adresował swoje listy, jak też i z cesarzową¹. W dzisiejszej dobie, kiedy prowadzona jest dyskusja między Kościołem rzymskokatolickim i prawosławnym odnośnie do pojmowania pierwszeństwa biskupa Rzymu w Kościele pierwszego tysiąclecia, głos św. Grzegorza Wielkiego może być rzeczywiście pomocnym w zbliżeniu się do tej trudnej i budzącej wiele napięć problematyki.

Św. Grzegorz Wielki zajmował stanowisko biskupa Rzymu przez 13 lat. Jest on jednym z najważniejszych hierarchów tego Kościoła na przestrzeni minionych stuleci. Jego autorytet i świętość nigdy nie budziły wątpliwości

* Ks. dr Andrzej Kuźma jest adiunktem w Katedrze Patrologii Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej.

¹ W początkowych latach pontyfikatu św. Grzegorza cesarzem był Maurycjusz (582-602), który wskutek buntu oficera Fokasa, został zamordowany wraz z rodziną. Wkrótce Fokas przejął po nim władzę (602-610).

zarówno na wschodzie jak i na zachodzie. Zarówno w jednym jak i w drugim Kościele ceniony jest za wprowadzenie pewnych praktyk liturgicznych przejawiających się szczególnie w jednogłosowym śpiewie. Od X wieku tradycja wschodnia utożsamia go z autorem liturgii tzw. „Uprzednio poświęconych Darów”, która sprawowana jest w tradycji prawosławnej w okresie Wielkiego Postu².

Grzegorz prowadził korespondencję z wieloma wybitnymi osobami tego okresu, zarówno duchownymi jak i świeckimi. Kolekcja jego spuścizny epistolarnej z patriarchami wschodnimi zawiera: 5 listów skierowanych do patriarchy Konstantynopola Jana Postnika, 4 do jego następcy patriarchy Cyriaka 9 listów do patriarchy Antiochii, 12 listów do patriarchy Aleksandrii i jeden do biskupa Jerozolimy.

Dla kompletności artykułu należałoby nakreślić sylwetkę św. Grzegorza Wielkiego, jak i jego współbrata w biskupstwie, z którym rozpoczął dyskusję odnośnie używania spornego tytułu „Patriarcha ekumeniczny”.

Papież św. Grzegorz Wielki

O życiu św. Grzegorza posiadamy wiele wartościowych informacji i opracowań³. Jego życie jest przykładem maksymalizmu i naśladownictwa ewangelicznego, polegającego na rozdaniu bogactwa biednym i podążaniu za nauką Chrystusa. Przyszły papież urodził się w 540 roku w Rzymie w zamożnej senatorskiej rodzinie. Rodzina ta wśród swoich przodków posiadała wielu znakomitych ludzi, m. in. wywodził się z niej papież Feliks III (483-492). Do majątku rodzinnego należał starożytny pałac Anicjów w Rzymie i rozległe włości w Kalabrii w południowej Italii i na Sycylii. W latach 572-573 Grzegorz pełnił funkcję prefekta Rzymu, *praefectus urbanus*, miało to miejsce za panowania cesarza Justyna II (565-578). Prefekt był najwyższą instancją w mieście, podlegała jemu policja, sądownictwo, finanse, nadzór nad budownictwem, bezpieczeństwo i obrona miasta. Czasy okazały się jednak niezwykle trudne. Od najazdu germańskich Longobardów w 568 r. na północną Italię, ludność szukała

² J. Meyendorff, *Istoria Cerkwi i wostoczno-christijanskaja mistika*, Moskwa 2000, s. 217.

³ Istnieje bogata bibliografia w języku polskim odnośnie teologii i działalności św. Grzegorza. Klasyczne prace o św. papieżu to: J. Czuj, *Papież Grzegorz Wielki*, Warszawa 1948 i R.A. Markus, *Grzegorz Wielki*, tłum. P. Nehring, Warszawa 2003.

schronienia za miejskimi murami w Rzymie. Napływ ludności i piętrzące się problemy zajmowały i męczyły Grzegorza. Przełomowym w jego życiu był rok 573, kiedy pozostawił swoje stanowisko i poświęcił się życiu zakonnemu, przemianowując zresztą swój rodzinny pałac w Rzymie na klasztor św. Andrzeja. Prawie wszystkie ówczesne klasztory żyły według reguły benedyktyńskiej⁴. Sam Grzegorz zamieszkał w nim jako prosty mnich. Z pozostałego majątku rodziny zostało ufundowanych jeszcze 7 klasztorów natomiast pozostałe środki zostały rozdane biednym.

Po kilkuletnim pobycie w klasztorze został wyświęcony na diakona. Będąc człowiekiem wykształconym i wypróbowanym na ważnym stanowisku w służbie świeckiej, w oczach papieża Pelagiusza II (578-590) uchodził za najbardziej odpowiedniego człowieka na stanowisko legata papieskiego w Konstantynopolu. W stolicy przebywał przez okres ok. sześciu lat (579-585). W czasie pełnienia swojej posługi przedstawiciela papieża Rzymu w stolicy, miała miejsce *chirotonia* biskupia i potem wprowadzenie na urząd patriarchy Jana Postnika, którego Grzegorz znał i cenił za ascetyczne usposobienie. Będąc w Konstantynopolu zaprzyjaźnił się z wieloma ważnymi osobistościami, z którymi później prowadził regularną korespondencję. Po śmierci papieża Pelagiusza II, został wybrany jego następcą. Wyświęcenie na biskupa Rzymu miało miejsce 3 września 590 r. Okres kiedy Grzegorz pełnił swoją posługę był niezwykle trudnym w historii zachodniej części cesarstwa. Oprócz epidemii dżumy, która dziesiątkowała ludność północnej Italii, Grzegorz musiał zmagać się z nacierającymi wojskami Longobardów⁵. Od maja 568 r. plemiona Longobardów, które do tej pory zamieszkiwały Pannonię, zaczęły zajmować północną Italię. W czasie kiedy Grzegorz wstąpił na katedrę rzymską, znaczna część Italii, w tym Rawenna, była już zajęta przez barbarzyńskie wojska. Rzym pozostawał dalej pod władzą cesarską, a Grzegorz okazał się szczerym zwolennikiem przynależności stolicy do cesarstwa. Kiedy nacierające wojska zaczęły zagrażać miastu, Grzegorz organizował obronę, przypominając sobie cywilne funkcje, które pełnił niegdyś jako prefekt. Kiedy jednak i te działania nie przynosiły zamierzonego skutku zaczął

⁴ J. Czuj, *Papież Grzegorz Wielki*, dz. cyt., s.11.

⁵ Opis wydarzeń zob. P. Minard, *Sources Chrétiennes*, 370; *Grégoire le Grand, Registre des Lettres*, Paris 1991, s. 9-12.

negocjować z najeźdźcą. Jesienią 593 r. Rzym był oblegany przez króla Longobardów Agilulfa. Na skutek zabiegów papieża na początku 594 r. armia wroga odstąpiła od oblężenia miasta. Od tej pory Grzegorz stał się zwolennikiem negocjacji z Longobardami za co był wielokrotnie krytykowany przez władze w Konstantynopolu. Zawsze jednak pozostawał wierny cesarstwu. Z tego też względu nazywany jest ostatnim papieżem Starożytności⁶.

O swoim wyborze na nowy i zaszczytny urząd opowiada w korespondencji, która datowana jest na początek pontyfikatu. Często żali się adresatom swoich listów, którzy gratulowali nominacji na to stanowisko, na wielką liczbę obowiązków, które na niego spadły. Pojawia się też niejednokrotnie pytanie: dlaczego nikt nie zaprotestował przeciwko takiemu wyborowi? Jego słowa brzmią szczerze, podkreślając jednocześnie jego skromność osobistą i świętość: *Nie bardzo sobie cenię, jeśli obcy składają mi życzenia w związku z zaszczytem biskupiego urzędu. Gdy jednak z tego tytułu wieszujecie, mocno boleję, ponieważ w zupełności zacie moje pragnienie, a mimo to wierzycie, że coś osiągnął (...) teraz skrępowany więzami tej godności, muszę przebywać w Rzymie (I.3)*⁷. Żali się również patriarsze Konstantynopola Janowi, który przysłał mu swoje pozdrowienie z okazji wyboru. Jan podobnie jak Grzegorz był człowiekiem skromnym i z wielką niechęcią przyjął urząd patriarchy Konstantynopola: *„Jeśli cnota miłości polega na kochaniu bliźniego, jeśli mam obowiązek mówić bliźnim jak siebie samych, to dlaczego Wasza Świętobliwość nie miłuje mnie tak jak siebie? (...) Jest więc rzeczą pewną, że mnie nie miłujecie (...) skoro chcieliście abym przyjął to brzemieństwo, któregoście wy podjąć nie chcieli”* (I.4). W liście do niejakiego Narzesa z Konstantynopola swoją nominację nazywa klęską: *Gdy wzniośle opisujecie słodycz kontemplacji odnawiacie mi ból, jaki odczułem z powodu mojej klęski, ponieważ usłyszałem, jakie wewnętrzne straty poniosłem* (I. 6). Skromność i świadome uniżenie własnej osoby należało do kanonu dobrego obyczaju, które należało wyrazić nowo mianowanemu biskupowi. Jednak ten żal i narzekanie w listach Grzegorza staje się czymś żywym i szczerym.

⁶ Tamże s. 12.

⁷ Wszystkie cytaty z *Listów św. Grzegorza* i przyjęte oznaczenia numeracji poszczególnych *Listów* pochodzą z czterotomowego wydania korespondencji św. Grzegorza w tłumaczeniu ks. Jana Czujka (Warszawa 1954).

Relacje ze św. Janem Postnikiem patriarchą Konstantynopola

Informacje, które posiadamy odnośnie do św. Jana Postnika sprzed jego wyboru na stanowisko patriarchy Konstantynopola są bardzo skąpe. Odnaczał się szczególną pobożnością i znany był z rygorystycznego wypełniania postów. Ta jego pobożność przyciągnęła uwagę Jana III Scholastyka (Patriarchy Konstantynopola 565-577), który wyświęcił go na diakona katedry Hagia Sophia w stolicy. Głównym zajęciem Jana stała się opieka nad biednymi i rozdawanie jałmużny. Dzięki poparciu cesarza Tyberiusza II został wyświęcony na biskupa i mianowany w 582 roku patriarchą Konstantynopola. Jan wzbraniał się przed przyjęciem tego zaszczytnego stanowiska. Papież Grzegorz kilka lat później tak pisał do niego w swoim liście: *Wiem bowiem z jakim zapalem, z jaką gorliwością starałeś się uniknąć ciężarów biskupstwa* (I. 4). Zostając patriarchą Jan prawdopodobnie nie zmienił swego nastawienia do ascezy. Wydaje się, że nie posiadał głębokiego wykształcenia teologicznego⁸. Prawosławne Prawo kościelne uznaje św. Jana Postnika za autora 65 kanonów, które uzyskały status tzw. „Kanonów Uzupełniających”. Przepisy te w znacznej mierze dotyczą dyscypliny duchowej i zagadnień moralnych. W wielu przypadkach Jan koryguje przepisy kanoniczne św. Bazylego Wielkiego (329-370), przyjmując bardziej pobłażliwą postawę wobec grzeszników niż św. Bazyli. W jego sformułowaniach kanonicznych nie odnajdujemy jakichkolwiek wyrażen odnoszących się do tytułu „Patriarcha ekumeniczny”, sformułowania, które stało się tak drażliwym punktem w relacjach z biskupem rzymskim. Św. Jan Postnik zmarł 2 września 595 roku w Konstantynopolu.

Obaj hierarchowie Św. Grzegorz i św. Jan znali się osobiście z okresu, kiedy Grzegorz przebywał w Konstantynopolu jako legat papieski (579-585). Z listów Grzegorza można wnioskować, że papież wysoko cenił ascetyczne usposobienie Jana, jego skromność i postawę jako przywódcy lokalnego Kościoła. Analizując korespondencję papieża Grzegorza skierowaną do patriarchy nietrudno zauważyć pewną ewolucję relacji papieża z Janem. Można powiedzieć, że stosunki te ulegały sukcesywnie pogorszeniu. Powodem tego było w dalszym ciągu używanie tytułu

⁸ R. Janin, *Dictionnaire de Theologie Catholique*, XV, kol. 828-829.

„Patriarcha ekumeniczny” przez zwierzchnika Kościoła w Konstantynopolu.

Kontrowersje wokół tytułu „Patriarcha ekumeniczny”

Pierwszą skargę, którą wysunął Grzegorz odnośnie spornego tytułu „Patriarcha ekumeniczny”, znajdujemy w liście z czerwca 595 r. (V,37) skierowanym do cesarza Maurycjusza. Biskup Rzymu prosi cesarza o interwencję u Jana, by ten zaprzestał określać się takim mianem. Grzegorz żali się, że używanie tytułu *ekumenikos* w takim kontekście jak on sam to rozumiał tzn. jako „rzeczywiście powszechnego”, tj. zwierzchnika całego chrześcijaństwa, niweczy strukturę Kościoła: *Ponieważ zaś chodzi, nie o moją, lecz o Bożą sprawę i ponieważ nie tylko ja, ale cały Kościół jest zakłócony, bogobojne prawa, czcigodny synod (tj. Sobór) a nawet same przykazania Pana* (V.37). Używanie tytułu „powszechny” według słów Grzegorza wynosi biskupa, który posługuje się tym tytułem, do rangi ważniejszej od samego Soboru. Zabiegi czynione przez papieża u cesarza nie przyniosły rezultatów. W odpowiedzi na pretensje i obawy Grzegorza, Maurycjusz przekonywał biskupa Rzymu, że tytuł jakim posługuje się biskup Nowej Stolicy jest właściwy i w niczym nie narusza porządku kościelnego. Z powodu braku oczekiwanej reakcji ze strony cesarza, Grzegorz zaczął szukać sprzymierzeńca w swojej sprawie w osobie cesarzowej, przekonując, że takim tytułem nikt nie ma prawa posługiwać się (V,39).

W tym miejscu należałoby podkreślić trudności w tłumaczeniu greckiego wyrażenia *ekumenikos* na j. łaciński. Sam Grzegorz pomimo dość długiego pobytu w Konstantynopolu nie nauczył się języka greckiego. Wszelka korespondencja z biskupami wschodnimi odbywała się za pośrednictwem tłumaczy. W kilku listach zwierzchnik Kościoła rzymskiego żali się, że tłumaczenia, które otrzymuje, pozostawiają wiele do życzenia⁹. Problem ten dotyczył również terminu *ekumenikos*. W pojęciu Greków *oikumene* rozumiano jako obszar ziemi zamieszkiwanej przez ludność. Natomiast w kontekście chrześcijańskim termin dotyczył bardziej obszaru

⁹ Zob. *Listy* VII,27; XI,55.

zamieszkałego przez chrześcijan i uznającego władzę cesarza¹⁰. Tłumaczono więc określenie *patriarchis ekumenikos* na język łaciński jako *Patriarchos universalis* tj. biskup całego Kościoła, który znajduje się i żyje na ziemi. Dla Grzegorza więc zastosowanie tytułu do jakiegokolwiek biskupa jako *episkopos uniwersalis* oznaczało supremację nad innymi biskupami, wręcz niweczyło rolę i znaczenie pozostałych biskupów. W tym samym liście do cesarza Maurycjusza pisze: *brat i współbiskup mój lekceważywszy wszystkich sam jeden usiłuje nazywać się biskupem* (V.37).

W tej kwestii jeden ze współczesnych ogólnie przyznanych prawosławnych teologów ks. J. Meyendorf uważał, że św. Grzegorz wyrażał skrajne i zadziwiające niezrozumienie określenia *ekumenikos*¹¹. Należy się z pewnością zgodzić, że biskup rzymski wyrażał niezrozumienie tego określenia, ale nie wydaje się aby było ono skrajnym. W najprostszej formie wyrażenie *ekumenikos* tłumaczy się jako powszechny tj. *universalis*. Trudność polega na tym, że w użyciu greckim „powszechność” (ekumeniczność) należałoby tłumaczyć w tym konkretnym przypadku w kategorii powszechności – *katholiki*. Równie dobrze można byłoby używać tytułu „Patriarcha powszechny” jak „Patriarcha katolicki”, tj. patriarcha lub biskup należący do Kościoła katolickiego (powszechnego), a nie sprawujący władzę nad całym (*universalis*) Kościołem¹². Reakcję św. Grzegorza i jego uwagi odnośnie rozumienia prymatu w Kościele współczesna eklezjologia prawosławna pojmuje jako odpowiedź na zaistniałe różnice pomiędzy Kościołem wschodnim i zachodnim właśnie w dziedzinie prymatu. Szczególnie ważne jest to w kwestii pojmowania prymatu w pierwszym tysiącleciu niepodzielonego chrześcijaństwa.

Pierwszy list kierowany do patriarchy Jana zawierający uwagi odnośnie do spornego tytułu datowany jest na 1 czerwca 595 r. Św. Grzegorz napomina swego współbiskupa, że ten niegdyś będąc człowiekiem niezwykle skromnym i powściągliwym, obecnie zaczął lekceważyć swoich współbraci: *Ty bowiem, któryś wyznawał, że jesteś niegodnym tego abyś*

¹⁰ S. Runciman, *Schizma wschodnia*, Tłum. J. Gawroński, Warszawa 1963, s. 28.

¹¹ J. Meyendorff, *Unité de l'Empire et divisions des Chrétiens*, Paris 1993, s. 325.

¹² W tradycji Kościołów Armenii i Gruzji, zwierzchnicy tych Kościołów noszą tytuł *Katolikos*. Tytuł jest honorowy i wyraża przynależność do Kościoła powszechnego (katolickiego). Zob. H. Vahille, *Le titre de patriarche oecuménique avant Saint Grégoire le Grand*, [w:] *Echos d'Orient*, 11, 1908, s. 68.

mógł być nazywany biskupem, z czasem doszedłeś do tego, że lekceważąc braci chcesz by ciebie jednego nazywano biskupem (V.44). Według Grzegorza, jeśli jakiś biskup widzi w sobie jedynego biskupa, jest to oznaką zbliżającego się Antychrysta (V.39). Zarzuca Janowi, że ten posługuje się spornym tytułem od Soboru, który odbył się w Konstantynopolu w 558 r., a którego jego poprzednik na stolicy rzymskiej, Pelagiusz nie zaakceptował.

Św. Grzegorz, uważając, że patriarcha św. Jan Postnik przybrał sobie ten tytuł na Soborze w 588 r. mylił się. W rzeczywistości tytuł ten miał już swoją przeszło wiekową historię. Po raz pierwszy (według znanych nam źródeł) tytuł „patriarcha ekumeniczny” był używany w stosunku do patriarchy Konstantynopola Akacjusza (471- 489). Świadczy o tym negatywna reakcja papieża Feliksa III (483-492), który w swoim liście skierowanym do tegoż patriarchy sprzeciwia się takiemu samookreślaniu się biskupa Konstantynopola¹³. Należy też podkreślić, że określenie „ekumeniczny” nie zostało użyte po raz pierwszy wobec biskupów Konstantynopola. Prawdopodobnie pierwszym biskupem, który został w ten sposób nazwany był arcybiskup aleksandryjski Dioskur, którego w ten sposób tytułował biskup Olimpios z Ewazy w czasie trwania tzw. Soboru „Rozbójniczego” w 449 r. w Efezie¹⁴. Papieże rzymscy również niejednokrotnie byli w ten sposób tytułowani: Pierwszym z nich był prawdopodobnie papież św. Leon, do którego niejednokrotnie zwracano się w czasie obrad IV Soboru Powszechnego w Chalcedonie (451) „święty i drogi w Panu arcybiskup ekumeniczny i patriarcha wielkiego Rzymu”¹⁵. Prezbiter Atanazy na tym samym Soborze zwracał się do papieża: „Patriarcha ekumeniczny”¹⁶. Mnisi i archimandrycy syryjscy w ten sam sposób zwracali się w 517 r. do papieża Hormizdasa (514-523)¹⁷. Podobnie archimandrycy Konstantynopola, Syrii i Palestyny zwracali się w liście adresowanym do papieża Agapita (535-536), wysłanym ok. 535 r.: „nasz

¹³ Acta Pontificum Romanorum [dalej: APR] 1, n. 166, s. 325 (cyt. za: H.J. Widuch, *Konstantynopol stolicą ekumenicznego Patriarchatu*, Katowice 1988, s. 59).

¹⁴ Sacrorum Conciliorum, nova et amplissima collectio, J.D. Mansi [dalej: Mansi], t. VI, kol. 855.

¹⁵ Mansi t. VI, kol. 1005. Seria przykładów używania tytułu „ekumeniczny” zob. H. Vahille, *Le titre de patriarche...*, dz. cyt., s. 66.

¹⁶ Mansi t. VI, kol. 1021 1029.

¹⁷ Mansi t. VIII, kol. 425.

święty i błogosławiony arcybiskup starego Rzymu i patriarcha ekumeniczny¹⁸. Od VI w. tytuł ten dość powszechnie był używany wobec patriarchów Konstantynopola. W 518 r. kler i mnisi patriarchatu antiocheńskiego zwracali się do arcybiskupa Konstantynopola, Jana II (518-520) jako do „świętego arcybiskupa, patriarchy ekumenicznego”¹⁹. Synod lokalny w Konstantynopolu również tegoż patriarchę nazywa: „świętym arcybiskupem i patriarchą ekumenicznym”²⁰. Następca patriarchy Jana II, Epifaniusz (520-535) w podobny sposób jest nazywany w dokumentach cesarza Justyniana (527- 565): „święty i błogosławiony arcybiskup tego cesarskiego miasta i patriarcha ekumeniczny”²¹. Tenże cesarz również używa tego tytułu w swoich Nowelach wobec patriarchy, Antymosa (535-536), i Menasa (536-552)²². Sporadycznie używano tytułu wobec patriarchów Aleksandrii, Antiochii i Jerozolimy. Z podanych przykładów dość jasno wynikałoby, że tytuł „Patriarcha ekumeniczny” nie był czymś nowym i z pewnością w oczach Bizantyjczyków nie oznaczał supremacji nad innymi Kościołami lokalnymi. Podkreślał jedynie rangę danego lokalnego Kościoła, bądź to Rzymu, Konstantynopola, Aleksandrii czy też innego.

Pentarchia i trzy Stolice Piotrowe

Sobór IV Powszechny w Chalcedonie (451), oprócz tego, że w kwestii dogmatycznej podjął szereg ważnych ustaleń, dokonał też istotnych zmian w systemie administracji kościelnej. Właściwie już od II Soboru Powszechnego (381) zaczęła się kształtować instytucja pentarchii, czyli pięciu głównych stolic chrześcijańskich, natomiast w Chalcedonie według opinii prawosławnych teologów zaistniała już w sposób wyraźny²³. Szczególne uprawnienia otrzymali biskupi Rzymu, Konstantynopola, Aleksandrii, Antiochii i Jerozolimy. Władza ich dotyczyła przede wszystkim prawa udzielania święceń biskupich i sądzenia. Jurysdykcja tych

¹⁸ Mansi t. VIII, kol. 895.

¹⁹ Mansi t. VIII, kol. 1038.

²⁰ Mansi t. VIII, kol. 1058.

²¹ Cod. Justin. I, Tyt. I, Lex 7 (H. Vahille, *Le titre de patriarche...*, dz. cyt., s. 67 n. 3).

²² Nowele 16 i 42. Zob. też H.J. Widuch, *Konstantynopol...*, dz. cyt., s. 59.

²³ A. Szymaniuk, *Pentarchia jako wyraz soborowości Kościoła*, Rozprawa doktorska, ChAT, Warszawa 2003, s. 119-123.

pięciu stolic obejmowała wszystkie istniejące diecezje chrześcijańskiej *oikumene*. W opinii teologów łacińskich takie rozwiązanie administracyjno-kościelne nie stanowiło obowiązującej formy i na Zachodzie postrzegane jest często jako odpowiedź wschodu na roszczenia prymatu Kościoła rzymskiego²⁴. Niemniej jednak funkcjonowało to w świadomości łacińskiej w ten czy inny sposób. Należałoby stwierdzić, że w *Listach* św. Grzegorza Wielkiego świadomość pięciu głównych stolic chrześcijańskich dość wyraźnie zarysowuje się i wydaje się, że jest on pierwszym biskupem rzymskim, który nieformalnie przyznaje funkcjonowanie Pentarchii. Dowodem tego mogą być listy kanoniczne, które biskup Rzymu wysłał do patriarchy Konstantynopola, Aleksandrii, Antiochii i Jerozolimy z informacją o swoim wyborze, gdzie zawarte jest też wyznanie wiary mowo mianowanego biskupa²⁵. Generalnie taka forma utrzymywania kanonicznej łączności stanowi wyraz jedności Kościoła. Nowo mianowany biskup w ten sposób, prosi o akceptację w gronie kanonicznych zwierzchników. List jest bardzo długi, zawiera wiele informacji i wskazówek dotyczących tego w jaki sposób biskup powinien sprawować swój urząd. Najczęściej powtarza swoje wyrażenia zawarte w *Regule Pasterskiej*. Część Listu dotycząca *Credo* nowego biskupa i przyznania kanonicznych Soborów jest dość krótka. W zbiorze *Listów* nie znajdujemy innych przykładów, gdzie biskup Rzymu informowałby w ten sposób o swoim wyborze. Możemy więc wnioskować, że traktował czterech patriarchów wschodnich w sposób szczególny.

Z tego względu, że list informujący o wstąpieniu na katedrę rzymską św. Grzegorza był napisany na początku pontyfikatu, nie zawiera on uwag odnośnie do spornego tytułu „patriarcha ekumeniczny”. Jednak w dalszej korespondencji prowadzonej przez św. Jana Postnika z Grzegorzem sporny

²⁴ E. Przekop, *Wschodnie patriarchaty starożytne*, Warszawa 1984, s. 71.

²⁵ W kolekcji *Listów* św. Grzegorza jest to list I,24. W tytule list jest kierowany do Patriarchy Konstantynopola Jana, Aleksandrii Eulogiusza, Antiochii Grzegorza, Jerozolimy Jana i byłego biskupa Antiochii Anastazego. (Z tym ostatnim Grzegorza łączyły zażyłe stosunki jeszcze z okresu kiedy Grzegorz przebywał w Konstantynopolu. Na soborze w 588 r. Anastazy był sądzony przez Jana Postnika i został oczyszczony z zarzutów, jednak nie przywrócono mu urzędu (Ewagriusz HE I,VI). Biskup rzymski wstawiał się u różnych wpływowych osób, aby Anastazemu została przywrócona katedra, co odniosło z resztą żądany skutek. Zob. List V,42). W zbiorze *List synodalny* występuje pojedynczo, natomiast wielość imion jest znakiem dla kopistów jaką liczbę kopii należy sporządzić. Zob. J. Czuj, *Listy św. Grzegorza*, dz. cyt., s. 32 n.3.

tytuł coraz częściej zaczął się pojawiać, co z kolei prowadziło do głębokiej irytacji biskupa Rzymu. Następca św. Jana na katedrze w stolicy, patriarcha Cyriak (596-606), podobnie jak jego poprzednik też podpisywał się tytułem, który dla papieża był zgorszeniem. W tej sytuacji św. Grzegorz zaczął przekonywać pozostałych patriarchów wschodnich aby nie akceptowali „pyszego” tytułu. Używał najczęściej tych samych argumentów, jakie przedstawiał cesarzowi, tzn. jeśli jeden z biskupów uważa się za „powszechnego” tzn. uniwersalnego, rola pozostałych ulega degradacji i właściwie nie są oni już biskupami. Skupianie władzy w rękę jednego człowieka (tj. biskupa powszechnego) grozi całemu chrześcijaństwu destrukcją w razie, gdyby ten zaczął głosić herezję: *[Jan] wzbil się w taką pychę, że śmie przypisywać sobie wszystko, co jednej jedynej tylko głowie się należy, to jest Chrystusowi. (...) Przeto gorąco należy się modlić i w nieustannych prośbach błagać Boga wszechmogącego, aby odwrócił ten błąd od jego umysłu. (...) a jeśli przypadkiem zginie w błędzie ten, który nazywa się „powszechnym” nie znajdzie się już żaden biskup, który by został przy prawdzie (V,41)*

Do współbiskupów Aleksandrii i Antiochii Grzegorz dosyć często wysyłał listy. Treść ich była wypełniona miłością i szacunkiem. Z jednej strony było to podyktowane szukaniem sprzymierzeńców w zwalczaniu „pyszego tytułu” patriarchy Konstantynopola, z drugiej zaś strony Aleksandrię i Antiochię uważał za stolice, które są stolicami Piotrowymi. Pierwszeństwo apostoła Piotra jest wyraźnie podkreślane przez tradycję wczesnochrześcijańską. Na przełomie VI/VII w. biskupi rzymscy dość powszechnie byli określani następcami apostoła Piotra. W wypowiedziach św. Grzegorza św. Piotr określany jest mianem *Księcia apostołów*, natomiast nie oznacza to supremacji Piotra nad innymi: *Oto (Piotr) otrzymuje klucze królestwa niebieskiego, dana mu jest władza związywania i rozwiązywania, powierzona mu jest troska o cały Kościół i przełożenie, a jednak nie jest nazywany apostołem powszechnym; a świątobliwy mąż współbiskup mój Jan usiłuje nazywać się biskupem powszechnym (V.37). W innym liście dodaje: Zapewne Piotr, pierwszy z Apostołów, jest członkiem świętego i powszechnego Kościoła; Paweł, Andrzej, Jan – czymże innym są, jak nie głowami poszczególnych trzód wiernych? A jednak wszyscy są członkami podległymi jednej Głowie (...), a nikt z nich nie chciał nazywać się „powszechnym” (V.44)*

Idea Trzech Stolic Piotrowych pojawiła się na synodzie rzymskim pod przewodnictwem papieża Damazego w 382 r. jako odpowiedź na ustalenia II Soboru Powszechnego (381), gdzie biskup Konstantynopola, jako Nowego Rzymu został zrównany w prawach z biskupem Starego Rzymu²⁶. Teologowie i historycy łacińscy dosyć często odwołują się do rangi stolic Piotrowych, ale zawsze w kontekście umniejszania rangi Konstantynopola²⁷.

Do Eulogiusza Aleksandryjskiego i Anastazego Antiocheńskiego, św. Grzegorz_pisał w następujący sposób: *Dzięki niech będzie owemu kwasowi, który w trzech miarkach mąki mnóstwo całego rodzaju ludzkiego w jedności zaprawił* (V,41). „Księżę apostołów”, jak określał św. Piotra, nie jest związany wyłącznie z katedrą rzymską, lecz przebywa w trzech Kościołach: (...) *toteż choć wielu jest apostołów, jednak dla samego pierwszeństwa jedna stolica księcia apostołów wyrosła w powagę, a w trzech miejscach jest własnością jednego* i dalej w tymże samym liście: (...) *jednego władcy jedna jest stolica, na której z upoważnienia Bożego obecnie zasiada trzech biskupów* (VII.37). Biskup Rzymu uważa, że jako pierwszą swoją stolicę Piotr założył w Antiochii i przebywał tam przez siedem lat²⁸. Następnie przyjechał do Rzymu i tam piastował urząd przywódcy wspólnoty chrześcijańskiej. Tam też zakończył żywot. Związek apostoła Piotra z Aleksandrią natomiast wyraża się poprzez posłannictwo apostoła Marka, tj. ucznia Piotra i założyciela Kościoła w tym mieście²⁹. Temat stolic Piotrowych pojawiał się też w kolejnych listach³⁰.

²⁶ Kanon 3 tegoż Soboru brzmiał: „Biskup konstantynopoliński niech ma pierwszeństwo zaszczytu po biskupie rzymskim, gdyż miasto to (Konstantynopol) jest nowym Rzymem” (A. Znosko (tłum.), *Kanony Kościoła Prawosławnego*, Warszawa 1978, s. 48).

²⁷ „Rzym ciągle powtarzał swój sprzeciw wobec kościelnej rangi Konstantynopola i wyraźnie przypominał o obowiązującej po wieczne czasy kolejności Rzym, Aleksandria, Antiochia” (K. Schatz, *Prymat papieski*, tłum. E. Maszał, J. Zakrzewski, Kraków 2004 s. 81).

²⁸ Informację odnośnie do pobytu apostoła Piotra w Antiochii znajdujemy u Euzebiusza z Cezarei (HE III. 36), natomiast nie ma tam mowy o długości pobytu.

²⁹ Wysłunięciu tezy o trzech stolicach założonych przez apostoła Piotra miało na celu obniżenie rangi Konstantynopola jako katedry, która nie posiada apostołskiego pochodzenia. O ile Piotrowe pochodzenie Rzymu i Antiochii znajduje pewne uwarunkowania i potwierdzenie w historii, o tyle mówienie o Aleksandrii jako Kościele, który został założony pośrednio przez apostoła Piotra jest nieco sztucznym. Teza o Piotrowych stolicach zupełnie pomija Kościół Jerozolimski, gdzie apostoł Piotr rzeczywiście przewodził tej wspólnotie i jasne świadectwo tego znajdujemy w Dziejach Apostolskich. Należy pamiętać, że w końcu IV w. Jerozolima nie zajmowała tak istotnej pozycji (politycznej), jaka została jej nadana później, stąd też papież

Biskup Antiochii Anastazy był w dobrych i zażytych stosunkach z papieżem Grzegorzem. Biskup Rzymu niejednokrotnie dawał wyrazy tych ciepłych relacji i duchowej bliskości. Niemniej jednak w pojmowaniu biskupa Antiochii sporny tytuł nie był czymś gorszącym i nie widział on raczej problemu w tym, że zwierzchnik Kościoła w stolicy cesarstwa używa tytułu *ekumenikos*. Radził Grzegorzowi, by takim tytułem nie gorszył się i sprawę tę właściwie należy uważać za błahostkę. Św. Grzegorz oczywiście sprawy tej nie bagatelizował: (...) *nie godziło się abym zwlekał ze sprawą nieszczęsnego tytułu (...) Wy jednak nie powinniście twierdzić, że to błahostka, bo jeśli zniesiemy to spokojem skazimy wiarę Kościoła powszechnego* (VII.24). Reakcja Anastazego pokazuje, że dla Bizantyjczyków tytuł *ekumenikos* był tytułem symbolicznym i nie odzwierciedlał roszczeń jurysdykcyjnych wobec innych Kościołów.

Nieco inaczej ustosunkował się do prośby biskupa rzymskiego patriarchy Aleksandrii Eulogiusz. Generalnie zrównanie w prawach nowej stolicy cesarstwa Konstantynopola ze Starym Rzymem, jak to wyrażały Kanony II,3 i IV,28 uderzało przede wszystkim w reputację Aleksandrii, która aspirowała jeśli nie do najwyższej pozycji w Kościele, to przynajmniej należało się jej miejsce tuż za biskupem starożytnego Rzymu³¹. Patriarcha Eulogiusz ulegając namowom papieża co do niesłuszności stosowania spornego tytułu względem biskupa Konstantynopola obiecał, że już nie będzie w ten sposób nazywać zwierzchnika Kościoła w Konstantynopolu. Tytuł jako taki nie stanowił dla biskupa Aleksandrii większego problemu i z pewnością nie rozumiał go, tak jak pojmował to sam papież. Dlatego też w swoim liście (którego nie posiadamy) deklaruje, że już nie będzie nazywać patriarchy Konstantynopola tym określeniem, natomiast tytuł ten będzie odnosił do patriarchy Kościoła w Rzymie. Takie zrozumienie problemu przez

rymscy lansując ideę trzech stolic Piotrowych ignorują najstarszy Kościół. Papież św. Grzegorz również nie odnosi się w tej kwestii do ważności Jerozolimy. Papież Mikołaj I (858-867) twierdził, że Konstantynopol i Jerozolima nie mogą pretendować do rangi patriarchatu właśnie z powodu braku pochodzenia Piotrowego (APR, 1, s. 679 (cyt. za H.J. Widuch, *Konstantynopol...*, dz. cyt., s. 64)).

³⁰ Zob. VIII,2; X,14.

³¹ Wydaje się, że problem odsunięcia Aleksandrii na dalszą pozycję podejmowany jest przede wszystkim przez historyków łacińskich. Biskupi aleksandryjscy nie przywiązywali do tych rozwiązań kanonicznych znaczącej wagi.

Eulogiusza absolutnie przeczyło założeniom, które św. Grzegorz wpajał swoim braciom w biskupstwie, dlatego też jego reakcja na list patriarchy Aleksandrii jest bardzo wyraźna: *Jednakże nie widzę, by Wasza Świątobliwość chciała się trzymać tego, co wam wpoilem. Albowiem powiedziałem, że ani do mnie, ani do nikogo innego nie powinniście nic takiego pisać i oto na wstępie listu, który wysłaliście do mnie, kazaliście pomimo mego zakazu napisać wyraz wyrażający pyszny tytuł nazywając mnie „papieżem powszechnym”. Proszę aby wasza Najśłodsza Świątobliwość na przyszłość nie czyniła tego (...) Jeśli bowiem Wasza Świątobliwość nazywa mnie „papieżem powszechnym”, nie uważacie siebie samego za biskupa, ponieważ mnie uznajecie za biskupa powszechnego. Lecz niech tego nie będzie. Niech znikną słowa, które podżegają próżność i ranią miłość* (VIII.29).

Z powyższych słów, które wyszły spod pióra św. Grzegorza wnioskujemy, że dla biskupa Rzymu przyznanie powszechnej jurysdykcji dla jakiegokolwiek biskupa nie wyłączając biskupa rzymskiego było niedorzecznością i pogwałceniem norm kościelnych. Historia papieństwa rozwinęła się w innym kierunku niż ten, który był ważnym dla omawianego przez nas hierarchy Kościoła rzymskiego. Kościoły wschodnie nigdy nie negocjowały pierwszeństwa Kościoła rzymskiego. Pozostawał On ciągle tym - jak określił św. Ignacy Antiocheński - który „przewodzi w miłości”³². To przywództwo czy też pierwszeństwo rozciągało się znacznie dalej, ale nie na tyle daleko by sprawować władzę nad Kościołem powszechnym. Ten głos i świadectwo pochodzące z okresu chrześcijaństwa niepodzielonego może być z pewnością ważnym dla współczesnych chrześcijan wschodu i zachodu.

Резюме

Папа римский, св. Григорий Великий, является одним из самых значительных отцов Церкви. Переписывался с патриархом константинопольским св. Иоанном Постником, а потом его преемником Кириаком и патриархами Александрии, Антиохии и

³² Św. Ignacy Antiocheński, *List do Rzymian*, [w:] *Pierwsi Świadkowie*, tłum. A. Świderkówna, Kraków 1998, s. 128.

Иерусалима. Сопротивлялся употреблению звания *ekumenikos* патриархами константинопольскими. Звание это понимал как относящееся к епископу истинно вселенскому (*universalis*), т.е. управляющему вселенской Церковью. Св. Григорий придает большое значение „Церквам Петровым”, т.е. Риму, Александрии и Антиохии. По его мнению, ни один епископ не может управлять вселенской Церковью.